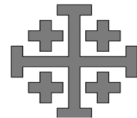




**XV DZIEŃ JUDAIZMU
W KOŚCIELE KATOLICKIM W POLSCE
17 STYCZNIA 2012 r.**



Odtąd nie będziesz się zwał Jakub, lecz Izrael...

(Rdz 32,29)

**Słowo Przewodniczącego Komitetu Konferencji
Episkopatu Polski
ds. Judaizmu**

Wśród ważnych wydarzeń w życiu Kościoła katolickiego w minionym roku poczesne miejsce zajmuje modlitewne spotkanie w Asyżu, jakie odbył 27 października 2011 r. Ojciec Święty Benedykt XVI z przedstawicielami światowych religii i Kościołów w 25. rocznicę pierwszego spotkania międzyreligijnego. Fakt ten potwierdza wyraźną wolę papieża kontynuowania dzieła dialogu, jaki w duchu II Soboru Watykańskiego prowadził błogosławiony Jan Paweł II. W Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym czytamy: „Powodowani pragnieniem takiego dialogu, ożywionego jedynie umiłowaniem prawdy, z zachowaniem oczywiście stosownej roztropności, nie wykluczamy z niego nikogo, ani tych, którzy rozwijając wspaniałe przymioty umysłu ludzkiego, nie uznają jeszcze jego Twórcy, ani tych, którzy przeciwstawiają się Kościołowi i prześladują go w różny sposób. Ponieważ Bóg Ojciec jest początkiem i celem wszystkich ludzi, wszyscy jesteśmy powołani, aby być braćmi. I dlatego na podstawie tego samego powołania ludzkiego i Bożego możemy i powinniśmy bez gwałtu, bez podstępów, w praw-

dziwym pokoju współpracować ze sobą nad budową świata” (nr 92). Odpowiedzią na to ewangeliczne przesłanie soboru był tym razem także Asyż, jako dzień refleksji, dialogu i modlitwy o pokój i sprawiedliwość na świecie. Do owoców pierwszego spotkania w Asyżu Benedykt XVI zaliczył upadek Muru Berlińskiego i jednoczenie się Europy, zauważając jednak, że „wymiar duchowy stanowi kluczowy czynnik budowania pokoju”, gdyż w ludzkich sercach mogą być budowane nowe mury podziałów. „Dzięki tej pielgrzymce – podsumowywał spotkanie – byliśmy w stanie zaangażować się w braterski dialog, w pogłębianie naszej przyjaźni oraz we wspólne kroczenie w milczeniu i modlitwie. Zobowiązawszy się na nowo do pokoju, czujemy, że jesteśmy jeszcze głębiej włączeni, ze wszystkimi mężczyznami i kobietami ze wspólnot, które reprezentujemy, w naszą wspólną wędrówkę ludzką”. „Nie byliśmy podzieleni: będziemy nadal się spotykać, będziemy nadal zjednoczeni w tej wędrówce, w dialogu, w codziennym budowaniu pokoju i w swym zobowiązaniu się do budowy lepszego świata, świata, w którym każdy człowiek i wszyscy ludzie mogą żyć zgodnie ze swymi własnymi słusznymi dążeniami”. Końcowe wystąpienie papież zakończył słowami: „W imię Boga każda religia niech przynosi na ziemię sprawiedliwość i pokój, przebaczenie i życie, miłość!” Zaś w swym głównym przemówieniu Benedykt XVI podkreślał: „Bóg, w którego my, chrześcijanie, wierzymy, jest Stwórcą i Ojcem wszystkich ludzi, z czego wynika, że wszystkie osoby są dla siebie braćmi i siostrami i stanowią jedną rodzinę”.

W podobnych słowach wypowiadali się przedstawiciele innych religii. Wszyscy manifestowali przekonania o wadze religii w tworzeniu klimatu pojednania i braterstwa między ludźmi, przestrzegając przed wykorzystywaniem religii dla celów politycznych i ideologicznych, które rodzą podziały, wojny, terroryzm i niesprawiedliwość. Do odpowiedzialności za pokój papież wezwał także zaproszonych na spotkanie agnostyków i niewierzących, co stanowiło całkowitą nowość tego spotkania w Asyżu.

Jeżeli ludzi wierzących w Boga i agnostyków łączy tak wiele, że można znaleźć pewną wspólnotę wartości, to cóż dopiero możemy powiedzieć o relacjach chrześcijan i Żydów, którzy pozostają w organicznej więzi wiary w Boga Abrahama, Izaaka i Jakuba; w więzi starotestamentalnego

objawienia, wraz z Dekalogiem. Ta więź jest podstawą szczególnego braterstwa wiary, tak mocno akcentowanego przez ostatnich papieży. Jednak niektórym małodusznym łatwiej przychodzi nazwać bratem ateistę niż wierzącego Żyda.

Wspólnota nadprzyrodzonych wartości sprawia, że katolicy i Żydzi mają razem – jak mówi Benedykt XVI – „stawiać czoło ogromnym wyzwaniom, (...) oraz mają religijny obowiązek walczyć z ubóstwem, niesprawiedliwością, dyskryminacją i negowaniem powszechnych praw człowieka. Jest wiele sposobów, w jakie Żydzi i chrześcijanie mogą współdziałać, by świat stawał się lepszy zgodnie z zamysłem Wszechmogącego dla dobra ludzkości. (...) Jedną z najważniejszych rzeczy, jakie możemy robić razem, jest świadczenie o naszej wspólnej głębokiej wierze, że każdy mężczyzna i każda kobieta są stworzeni na obraz Boga, a zatem mają nienaruszalną godność”. Dalej papież podkreśla, że „życie i działalność wierzących powinny stanowić nieustanne świadectwo transcendencji, wskazując niewidzialne rzeczywistości, które są ponad nami, i ucieleśniać przekonanie, że pełna miłości i współczucia Opatrzność prowadzi dzieje do ostatecznego celu”. Powyższe słowa Benedykt XVI wypowiedział w maju ubiegłego roku do delegacji żydowskiej organizacji B'nai B'rith International. Gotowość do budowania wspólnoty religijnych wartości i dalszego prowadzenia dialogu potwierdzali także Żydzi z dwudziestoosobowej delegacji, którzy wraz z rabinem Rosenem uczestniczyli w spotkaniu w Asyżu.

Hasło Dnia Judaizmu obchodzonego po raz piętnasty w Polsce brzmi: „Odtąd nie będziesz się zwał Jakub, lecz Izrael...” (Rdz 32,29). Nawiązuje ono do historii Jakuba, która przygotowuje nie tylko nowe wydania dziejów Ludu Wybranego, ale staje się figurą przyszłego spełnienia zbawczej historii w Jezusie Chrystusie. Jako chrześcijanie postrzegamy w walce Jakuba z Bogiem zapowiedź tego zmagania, jakie Jezus prowadzi z wolą Ojca w obliczu Golgoty. Namaszczone Duchem Świętym nad wodami Jordanu dokonuje zbawczej Paschy, stając się Panem i Zbawicielem świata oraz Pasterzem ludu Nowego Przymierza. My też jesteśmy powołani do zmagania się z przeciwnościami wiary, tymi, które są zewnętrzne, oraz tymi, które są w nas. Z błogosławieństwem Pana możemy, jak Jakub, odnosić zwycięstwo.

Tegoroczne ogólnopolskie obchody Dnia Judaizmu odbędą się 17 stycznia w Rzeszowie. Szczegóły ich program będzie dostępny na stronach internetowych Diecezji Rzeszowskiej.

W imieniu Komitetu KEP ds. Judaizmu zachęcam Współbraci w wierze do zaangażowania się w organizację modlitwy we wspólnotach parafialnych wszystkich polskich diecezji, z wykorzystaniem przedłożonych poniżej tekstów.

+ Mieczysław Cisło
Przewodniczący KEP ds. Judaizmu

**TEKSTY LITURGICZNE I HOMILIA
NA XV DZIEŃ JUDAIZMU
W KOŚCIELE KATOLICKIM W POLSCE
17 STYCZNIA 2012 r.**

*Formularz mszalny „o uproszenie miłości”
Czytania własne: Rdz 32,25-32; Rz 9,6-16; J 4,5-24*

ANTYFONA NA WEJŚCIE

(por. Ez 26,27-28)

Pan mówi: odbiorę wam serce kamienne, a dam wam serce z ciała. Ducha mojego tchnę do waszego wnętrza i będziecie moim ludem, a Ja będę waszym Bogiem.

WPROWADZENIE

Kościół katolicki w Polsce po raz piętnasty obchodzi w swoich wspólnotach Dzień Judaizmu. Jest to czas refleksji nad słowem Bożym, czas spotkań z Braćmi Żydami oraz czas modlitwy. Ten dzień, w swych założeniach, ma pomagać wierzącym w Chrystusa w odkrywaniu judaistycznych korzeni chrześcijaństwa, będącego dla nas spełnieniem w Jezusie Chrystusie starotestamentalnych obietnic. Tego dnia chrześcijanie, rozważając i pogłębiając swoją ewangeliczną tożsamość, winni dostrzegać to, co ich łączy z wyznawcami judaizmu, a jest to: wiara w jednego Boga, Biblia jako słowo Boże, wierność tradycji religijnej, Dekalog jako fundament praw moralnych, a także wezwanie do codziennej modlitwy. W naszej modlitwie liturgicznej prosimy Boga, abyśmy wspólnie z wierzącymi Żydami wnosili

do sekularyzujących się społeczeństw Boże wartości, na czele z przykazaniem miłości Boga i bliźniego, w służbie międzyludzkiego braterstwa. Za wszystkie grzechy niechęci, pogardy i obojętności wobec drugiego człowieka, swojego jak i obcego, przepraszajmy dziś Boga, aby okazał nam swoje miłosierdzie, obdarzył łaską i wolnością ducha.

KOLEKTA

Wszchemogący Boże, ześlij na nas Ducha Świętego i rozpal nasze serca miłością, abyśmy w myślach i uczynkach podobali się Tobie i miłowali Ciebie w naszych braciach i siostrach. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.

PIERWSZE CZYTANIE

(Rdz 32,25-32)

Czytanie z Księgi Rodzaju

Gdy Jakub został sam jeden, ktoś zmagał się z nim aż do wschodu jutrzeńki, a widząc, że nie może go pokonać, dotknął jego stawu biodrowego i wywichnął Jakubowi ten staw podczas zmagania się z nim. A wreszcie rzeki: „Puść mnie, bo już wschodzi zorza!” Jakub odpowiedział: „Nie puszczę cię, dopóki mi nie pobłogosławisz!” Wtedy tamten go zapytał: „Jakie masz imię?” On zaś rzekł: „Jakub”. Powiedział: „Odtąd nie będziesz się zwał Jakub, lecz Izrael, bo walczyłeś z Bogiem i z ludźmi, i zwyciężyłeś”. Potem Jakub rzekł: „Powiedz mi, proszę, jakie jest twoje imię?” Ale on odpowiedział: „Czemu pytasz mnie o imię?” I pobłogosławił go na owym miejscu.

Jakub dał temu miejscu nazwę Penuel, mówiąc: „Mimo że widziałem Boga twarzą w twarz, jednak ocalałem me życie”. Słońce już wschodziło, gdy Jakub przechodził przez Penuel, utykając na nogę.

Oto słowo Boże

PSALM RESPONSORYJNY

(Ps 105,6-7.8-9.42-43)

Refren: **Pan Bóg pamięta o swoim przymierzu.**

Potomkowie Abrahama, słuźdy Jego,
synowie Jakuba, Jego wybrańcy.
Pan jest naszym Bogiem,
Jego wyroki obejmują świat cały.

Na wieki On pamięta o swoim przymierzu,
obietnicy danej tysiącu pokoleń,
o przymierzu, które zawarł z Abrahamem,
przysiędze danej Izaakowi.

Pamiętał bowiem o swym świętym słowie
danym Abrahamowi, swojemu słuździe.
I wyprowadził swój lud wśród radości,
z weselem swoich wybranych.

DRUGIE CZYTANIE

(Rz 9,6-16)

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Rzymian

Bracia:

Nie znaczy to jednak wcale, że słowo Boże zawiodło. Nie wszyscy bowiem, którzy pochodzą od Izraela, są Izraelem, i nie wszyscy, przez to, że są potomstwem Abrahama, stają się jego dziećmi, lecz w Izaaku uznane będzie twoje potomstwo, to znaczy: nie synowie co do ciała są dziećmi Bożymi, lecz synowie obietnicy są uznani za potomstwo. Albowiem to jest słowo obietnicy: Przyjdę o tym samym czasie, a Sara będzie miała syna. Ale nie tylko ona – bo także i Rebeka, która poczęła bliźnięta z jednego zbliżenia z ojcem naszym Izaakiem. Bo gdy one jeszcze się nie urodziły ani nie dobrego czy złego nie uczyniły – aby niewzruszone pozostało postanowienie Boże, powzięte na zasadzie wolnego wyboru, zależne nie od uczynków,

ale od woli powołującego – powiedziano jej: starszy będzie służyć młodszemu, jak jest napisane: Jakuba umiłowałem, a Ezawa miałem w nienawiści.

Cóż na to powiemy? Czyżby Bóg był niesprawiedliwy? Żadną miarą! Przecież On mówi do Mojżesza: Ja wyświadczam łaskę, komu chcę, i miłosierdzie, nad kim się lituję. Wybranie więc nie zależy od tego, kto go chce lub o nie się ubiega, ale od Boga, który okazuje miłosierdzie.

Oto słowo Boże

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

(J 4, 21)

Alleluja, alleluja, alleluja

Ojciec szuka prawdziwych czcicieli,

którzy będą Mu oddawać cześć w Duchu i prawdzie.

Alleluja, alleluja, alleluja

EWANGELIA

(J 4,5-24)

Słowa Ewangelii według świętego Jana

Jezus przybył do miasteczka samarytańskiego, zwanego Sychar, w pobliżu pola, które Jakub dał synowi swemu, Józefowi. Było tam źródło Jakuba.

Jezus zmęczony drogą siedział sobie przy studni. Było to około szóstej godziny. Nadeszła tam kobieta z Samarii, aby zaczerpnąć wody. Jezus rzekł do niej: „Daj Mi pić”. Jego uczniowie bowiem udali się przedtem do miasta dla zakupienia żywności.

Na to rzekła do Niego Samarytanka: „Jakżeż Ty będąc Żydem prosisz mnie, Samarytanke, bym Ci dała się napić?” Żydzi bowiem nie utrzymują stosunków z Samarytanami.

Jezus odpowiedział jej na to: „O, gdybyś знаła dar Boży i wiedziała, kim jest Ten, kto ci mówi: «Daj Mi się napić», prosiłabyś Go wówczas, a dałby ci wody żywej”.

Powiedziała do Niego kobieta: „Panie, nie masz czerpaka, a studnia jest głęboka. Skądże więc weźmiesz wody żywej? Czy Ty jesteś większy od ojca naszego Jakuba, który dał nam tę studnię, z której pił i on sam, i jego synowie, i jego bydło?”

W odpowiedzi na to rzekł do niej Jezus: „Każdy, kto pije tę wodę, znów będzie pragnął. Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskującej ku życiu wiecznemu”.

Rzekła do Niego kobieta: „Daj mi tej wody, abym już nie pragnęła i nie przychodziła tu czerpać”.

A On jej odpowiedział: „Idź, zwołaj swego męża i wróć tutaj”. A kobieta odrzekła Mu na to: «Nie mam męża». Rzekł do niej Jezus: „Dobrze powiedziałaś: «Nie mam męża». Miałas bowiem pięciu mężów, a ten, którego masz teraz, nie jest twoim mężem. To powiedziałaś zgodnie z prawdą”.

Rzekła do Niego kobieta: „Panie, widzę, że jesteś prorokiem. Ojcowie nasi oddawali cześć Bogu na tej górze, a wy mówicie, że w Jerozolimie jest miejsce, gdzie należy czcić Boga”.

Odpowiedział jej Jezus: „Wierz Mi, niewiasto, że nadchodzi godzina, kiedy ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie czcili Ojca. Wy czcicie to, czego nie znacie, my czcimy to, co znamy, ponieważ zbawienie bierze początek od Żydów. Nadchodzi jednak godzina, owszem, już jest, kiedy to prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Ojcu w Duchu i prawdzie, i takich to czcicieli chce mieć Ojciec. Bóg jest duchem; potrzeba więc, by czciciele Jego oddawali Mu cześć w Duchu i prawdzie”.

Oto słowo Pańskie

HOMILIA

W Bogu źródło błogosławieństwa

Historia Jakuba, który walczy z aniołem, stoi dzisiaj w centrum starotestamentalnej refleksji przeżywanego w polskim Kościele XV Dnia Judaizmu. To historia człowieka, który w swoich śmiałych poczynaniach może budzić uznanie, sympatię, gdy sprytem zdobywa błogosławieństwo swego

ojca Izaaka i w nocnej wytrwałej walce wymusza wręcz dar błogosławieństwa samego Boga. Ale to również historia człowieka przeżywającego tragedie, chociażby wtedy, gdy traci ukochanego syna Józefa, bo pozostali synowie z nienawiści potajemnie sprzedali go w niewolę. To również losy Bożego męża wędrującego przez całe życie, zmieniającego, wraz z najbliższą rodziną, miejsca pobytu, będąc posłusznym wskazaniom i znakom Boga. Jakub, patriarcha wielkiego i mądrego narodu, Jakub, który staje się Izraelem, bo walczył w swoim życiu z Bogiem, dla nas, współczesnych chrześcijan, ale także i Żydów, jest symbolem drogi wiary i wierności Bogu. Możemy dostrzec w nim dzisiaj (każdy z nas indywidualnie, jak też jako wspólnota Kościoła) wzór człowieka wierzącego, który, walcząc z mrokiem swoich wątpliwości, wygląda nadziei poranka dnia następnego, kierując swoje wołanie wiary do Boga: „Nie puszcę Cię, dopóki mi nie pobłogosławisz!” (Rdz 32,27). To wołanie rodzi się z wewnętrznego zmagania się człowieka pośród nocy jego życia i jest pragnieniem poznania Boga, poznania Jego imienia i woli. Rodzi się ono również z dziejów historii ludzkości, która tak często bywa targana przez dramaty ludzkiej krzywdy i niesprawiedliwości wyrządzanej człowiekowi z powodu jego przekonań, wyznawanej wiary czy pochodzenia. A wtedy, pośród takich nocy historii świata, zawsze słychać wołanie umęczonych ludzi o dar Bożego błogosławieństwa niosącego ukojenie i pokój. Świadczy o tym historia Europy i świata XX wieku.

Starotestamentalne wydarzenia, oprócz symbolicznego wymiaru drogi wiary człowieka wierzącego, niesie ze sobą także wyjątkowe przesłanie dla wspólnot wierzących, dla wspólnoty całego Kościoła. Kościół, odnawiając się nieustannie mocą Bożego Ducha, w duchu Ewangelii ukazuje człowiekowi drogę do życia w prawdzie i autentycznym oddawaniu czci Bogu. Dni Judaizmu – które ze swej istoty są realizacją myśli II Soboru Watykańskiego według deklaracji *Nostra aetate* – „budzą impulsy do podejmowania nowych wspólnych inicjatyw na rzecz budowania cywilizacji życia i miłości, pokoju, sprawiedliwości społecznej, a także wychowania młodego pokolenia do braterstwa i solidarności międzyludzkiej ponad kulturami, narodowościami, religiami”. Są miejscem, czasem i przestrzenią spotkania się w duchu wiary i ukazania na nowo, w blasku słowa Biblii, obfitości błogosławieństwa dla tych, którzy żyją zgodnie z Prawem Boga.

Dar Bożego błogosławieństwa, o który zabiegają wierzący w Boga, Żydzi i chrześcijanie, jest aktem łaski ofiarowanym temu, kto niestrudzenie chce zgłębiać istotę Boga, poznawać Jego Imię i dlatego, bez lęku, zмага się z wszelkimi trudnościami stojącymi na drodze życia wiarą. Moglibyśmy ułożyć cały ich katalog (biorąc pod uwagę przeszkody, które niesie rozwój cywilizacji, racjonalizacja zachowań człowieka i całych wspólnot społecznych itd.), jednakże właśnie tego dnia chcemy szczególnie skupiać się na tych przejawach życia wiarą, które nam – wierzącym w Boga – pozwalają wspólnie odkryć źródło Jego błogosławieństwa i doświadczyć go w duchu braterstwa: są to wspólna modlitwa, poszanowanie Bożego Prawa, szacunek wobec tradycji.

Historia Jakuba i jego walki z Bogiem, po której otrzymuje on błogosławieństwo, to historia ze Starego Testamentu, w którym Bóg objawia się wyłącznie swemu wybranemu narodowi i jemu przede wszystkim błogosławi. W centrum liturgii słowa dnia dzisiejszego stoi również inna zbawcza historia, która wprawdzie nie jest opisem wewnętrznej walki człowieka, ale zawiera w swojej treści głęboki dialog między człowiekiem, stojącym poza wspólnotą narodu wybranego, i Synem Bożym. Ten zapisany w Ewangelii świętego Jana dialog dotyka w swej treści tego, co jest najgłębszym motywem praktykowania religii i składania świadectwa wiary wobec świata. To historia spotkania przy studni Jakuba poganki, Samarytanki, i wędrującego Jezusa Chrystusa. Przedziwna rozmowa podczas, której kobieta, ze względu na szukanie prawdziwej drogi do oddawania czci Bogu, odsłania nieznanemu Rozmówcy najgłębsze pragnienia i tajemnice swojego serca. Owocem tego przedziwnego dialogu w najgorętszej godzinie dnia, gdy wydaje się, że pora jest ku temu najmniej odpowiednia, jest radość odkrycia żywego Boga i doświadczenie daru Jego błogosławieństwa, nawrócenie ku Niemu serca. Oto kobieta po rozmowie z Jezusem odkrywa, że sensem wiary w Boga jest oddawanie Mu czci w duchu i życie w prawdzie, i świadczy o tym przed swoimi krewnymi i bliskimi, wyznając wiarę w Jezusa jako Syna Bożego. A jej słowo przyczynia się do tego, że „wielu wówczas w Niego uwierzyło”, jak podaje ewangelista.

I również w tej zbawczej historii z Nowego Testamentu odkrywamy, że Bóg, przychodzący do człowieka z darem błogosławieństwa, pokonuje

każdą przeszkodę na drodze do pojednania, nawet tę najbardziej skrytą, którą jest grzech. A z głębokiego spotkania i szczerego dialogu z Jezusem Chrystusem, jedynym Pośrednikiem, kształtuje się w człowieku nowe serce, wdzięczne Bogu za Jego cierpliwą miłość i otwarte na bliźniego. Nowe serce, które nie kieruje się uprzedzeniami i nie dostrzega murów podziałów i granic, które zostały wzniesione przez ludzkie tradycje, uprzedzenia i przekonania. Oto, jak czytamy w dalszej części Ewangelii świętego Jana, Jezus pozostaje wśród Samarytan, pogan, przez kilka dni i głosi im Ewangelię. Z tego spotkania rodzi się nowa forma pokrewieństwa, która nie jest zbudowana na więzach krwi, ale na więzach wiary w Jednego Boga, któremu należy oddawać cześć w „duchu i prawdzie”.

Jeśli dzisiaj zastanawiamy się nad dwiema wielkimi religiami wyznającymi Jednego Boga i wsłuchujemy się w zbawcze słowa ze świętej księgi Żydów – Tory i świętej Ewangelii chrześcijan, jeśli dzisiaj pragniemy wzajemnie się słuchać i modlić, to czyż nie odkrywamy duchowego pokrewieństwa? Czy nie jest tak, że sięgamy do tego samego źródła, prosząc Pana życia o Jego błogosławieństwo? Przywołajmy tutaj słowa Ojca Świętego Benedykta XVI, które wypowiedział podczas spotkania ze wspólnotą żydowską w Niemczech 22 września 2011 r.: „My, chrześcijanie, powinniśmy również coraz bardziej zdawać sobie sprawę z naszego wewnętrznego pokrewieństwa z judaizmem”. To właśnie na gruncie tego pokrewieństwa rodzi się refleksja odnosząca się do naszej wspólnej historii zbawienia. W geście takiego pokrewieństwa również modlimy się tekstami psalmów i zastanawiamy się nad duchową tradycją judaizmu i chrześcijaństwa.

W tym dziele otwarcia się na dialog z drugim, nieznanym, podobni jesteśmy do patriarchy Jakuba, gdy zmagamy się z własnymi ograniczeniami i stereotypami o innych, które nosimy w sobie, może obciążeni niesprawiedliwymi przeświadczeniami, że inny to gorszy i obcy. To zmaganie się nie jest jednak sposobem samodoskonalenia siebie i rytualnego oczyszczenia się, ale jest szukaniem w nas samych prawdziwego oblicza Boga jako Miłosiernego Ojca wierzących, który nie odmawia błogosławieństwa wszystkim swoim dzieciom. Taka postawa dialogu, a więc gotowości rozmowy i cierpliwego słuchania, to również naśladowanie Samarytanki spotykającej Jezusa i ofiarującej Mu kubek wody. Kogoś, kto ma

świadomość swojej grzeszności i braku pełnej wiedzy o Bogu, ale nieustannie pielęgnowającego w sobie pragnienie poznania Go i służenia Mu.

Jakub, który zмага się z Bogiem i staje się po walce niejako nowym człowiekiem, bo zostaje obdarzony nowym imieniem – Izrael, oraz Samarytanka, czerpiąca wodę w żar południa i rozmawiająca z Jezusem o prawdzie swojego życia, stali się posiadaczami daru Bożego błogosławieństwa. Pozwolili się dotknąć łasce samego Boga i świadczyli o wyjątkowości tej chwili życia wobec innych, oddając Bogu cześć. Dzisiaj ten dar może stać się naszym udziałem, wzajemnie możemy go sobie życzyć i o niego się modlić, pozwalając, by przemieniał nasze życie i czynił z nas świadków żyjącego Boga wobec świata.

Ks. Marek Szymański

MODLITWA WIERNYCH

Ufni w bliskość Boga i Jego zbawczą obecność w ludzkiej historii, wołajmy do niego z głębokości naszych serc.

- Módlmy się za Kościół, aby coraz pełniej rozwijał dialog religijny z wyznawcami judaizmu w duchu wezwania do braterstwa II Soboru Watykańskiego, nauczania błogosławionego Jana Pawła II i Benedykta XVI.
- Módlmy się za wszystkich chrześcijan, aby na wzór Jezusa Chrystusa i dzięki Jego łasce otaczali szacunkiem i miłością ludzi kroczących drogą Przymierza, które Bóg zawarł z Abrahamem i Mojżeszem.
- Módlmy się za Żydów, aby wierni swemu wybraniu byli świadkami Jedyne go i Prawdziwego Boga w świecie naznaczonym ateizmem, materializmem, kulturą chwili i użycia.
- Módlmy się za wszystkie ofiary Holokaustu i prosimy, aby tragedia Zagłady budziła w sercach współczesnych ludzi pragnienie spotkania Boga, który jedynie ocala.
- Módlmy się za ocalonych z Holokaustu oraz za wszystkich, którzy nieśli wtedy pomoc prześladowanym, aby dla wszystkich byli przykładem budowania sprawiedliwości wśród narodów świata.

- Módlmy się o pokój na Bliskim Wschodzie i o sprawiedliwe rozwiązanie konfliktu palestyńsko-izraelskiego w duchu respektowania praw narodów.
- Módlmy się za pielgrzymów odwiedzających Ziemię Świętą, aby poznanie ojczyzny Jezusa Chrystusa otwierało ich na piękno uniwersalizmu Ewangelii, która na początku była głoszona w Galilei i Jerozolimie.
- Módlmy się za siebie, abyśmy w drugim człowieku dostrzegali i szanowali godność dziecka Bożego.

Boże Abrahama, Izaaka i Jakuba, Boże, Ojcze Jezusa z Nazaretu i nasz Ojcze, umocnij duchową wspólnotę chrześcijan i Żydów, o co Cię prosimy przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

MODLITWA NAD DARAMI

Miłosierny Boże, uświęć i przyjmij te dary złożone jako znak ofiary duchowej i spraw, abyśmy byli świadkami Twojej miłości dla wszystkich. Przez Chrystusa, Pana naszego.

ANTYFONA NA KOMUNIE

(1 Kor 13,13)

Teraz trwają wiara, nadzieja, miłość, te trzy: z nich zaś największa jest miłość.

MODLITWA PO KOMUNII

Boże, nasz Ojcze, Ty nas posiliłeś jednym Chlebem eucharystycznym, napełnij nas łaską Ducha Świętego i pokrzep słodyczą doskonałej miłości. Przez Chrystusa, Pana naszego.

**MODLITWA PAPIEŻA BENEDYKTA XVI
na kartce włożonej w szczelinę Ściany Płaczu
w Jerozolimie 12 maja 2009**

Boże wszystkich czasów,
przybywając do Jerozolimy, „Miasta Pokoju”,
duchowego domu żydów, chrześcijan i muzułmanów,
przynoszę przed Twe oblicze radości, nadzieje i aspiracje,
próby, cierpienia i ból całego Twego ludu na świecie.
Boże Abrahama, Izaaka i Jakuba,
usłysz wołanie strapionych, zatrwożonych, pogrążonych w smutku;
obdarz swoim pokojem tę Ziemię Świętą, Bliski Wschód,
całą rodzinę ludzką,
porusz serca tych, którzy wzywają Twego imienia,
by z pokorą szli drogami sprawiedliwości i współczucia,
„Dobry jest Pan dla ufnych, dla duszy, która Go szuka” (Lm 3,25)!

ABC DNIA JUDAIZMU

Dzień Judaizmu w Kościele katolickim jest szczególnym czasem wspólnotowej refleksji i modlitwy. Refleksja ta, opierając się na tekstach biblijnych i wypowiedziach Urzędu Nauczycielskiego Kościoła na temat dialogu katolicko-judaistycznego, winna pomagać katolikom w odkrywaniu judaistycznych korzeni chrześcijaństwa, w pogłębianiu świadomości tego, że religia żydowska nie jest wobec naszej religii „rzeczywistością zewnętrzną, lecz czymś wewnętrznym”, oraz że nasz „stosunek do niej jest inny aniżeli do jakiegokolwiek innej religii” (Jan Paweł II); że można mówić o ścisłym pokrewieństwie obu religii, a wyznawców judaizmu nazywać „starszymi braćmi w wierze” (Jan Paweł II). Budowanie wzajemnego braterstwa i formowanie właściwej mentalności wiernych wymaga Bożej pomocy, dlatego tak bardzo potrzeba modlitwy.

W piętnaście lat od wprowadzenia w Kościele w Polsce obchodów Dnia Judaizmu (17 stycznia), oceniając dotychczasowy rozwój, osiągnięcia, lecz także widoczne odstępstwa od pierwotnych założeń, Komitet ds. Dialogu z Judaizmem przy Konferencji Episkopatu Polski pragnie przyszłym P.T. Organizatorom kolejnych obchodów w skali ogólnopolskiej, diecezjalnej i parafialnej przypomnieć i przedstawić główne zasady, które należy uwzględnić:

1. Wyjaśniać i upowszechniać istotę Dnia Judaizmu
2. Przybliżać nauczanie Kościoła po II Soborze Watykańskim na temat Żydów i ich religii
3. Uczynić modlitwę nieodłącznym elementem obchodów Dnia Judaizmu
4. Propagować posoborowe wyjaśnienia tekstów Pisma Świętego, które w przeszłości mogły być interpretowane w sposób antyjudajstyczny i antysemitki
5. Wyjaśniać wiernym tragedię zagłady Żydów
6. Ukazywać antysemitizm jako grzech (Jan Paweł II)
7. Zapraszać tego dnia do wspólnej modlitwy przedstawicieli innych Kościołów i Wspólnot chrześcijańskich
8. Zapraszać Żydów do udziału w obchodach Dnia Judaizmu